

Komfort na Józefowie

Nowoczesną salę hybrydową i pracownię elektrofizjologii zyskał Mazowiecki Szpital Specjalistyczny. Poza tym oddziały w budynku D lecznicy na Józefowie przeszły modernizację. Całość zmian kosztowała ponad 10 mln zł, z czego 5,8 mln zł to wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego.

str. 3

Za droga woda

– Woda jest za droga, domowe budżety mieszkańców Radomia tego nie udźwigną. Taniej jest choćby w stolicy – mówią radni Prawa i Sprawiedliwości. I zapowiadają wniosek do prezydenta Radosława Witkowskiego o obniżkę cen.

str. 4

Felieton Adama Hildebrandta

Co radomianie piszą

str. 8

Radomiak wraca do gry

W pierwszej kolejce nowego sezonu II ligi Radomiak podejmie beniaminka rozgrywek, Skrę Częstochowa. Czy „Zieloni” wywalczą trzy punkty przeciwko „lokalsom” z Częstochowy?

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR **644** PIĄTEK – CZWARTEK 20-26 LIPCA 2018

NAKŁAD 10 000

PPL przejmuje lotnisko

W czwartek spółka Port Lotniczy Radom złożyła do sądu wniosek o tzw. przygotowaną likwidację.

– Uruchomienie w naszym mieście jednego z większych lotnisk w Polsce staje się faktem – ogłosił prezydent Radosław Witkowski. – To historyczna chwila dla Radomia – twierdzi wicemarszałek Senatu RP Adam Bielan. – PPL za kilka tygodni przejmie lotnisko.

• IWONA KACZMARSKA
ROKSANA CHALABRY

Obowiązującą od 2016 nowa ustawa – prawo restrukturyzacyjne daje możliwość nowego postępowania, jakim jest pre-pack, czyli przygotowana likwidacja. Polega ona na tym, że wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości zostaje złożony wniosek o zatwierdzenie warunków sprzedaży upadłego przedsiębiorstwa lub jego części. To korzystna forma restrukturyzacji – prowadzi do bardzo szybkiego i bezpiecznego wejścia do upadającej spółki inwestora, który nabywa ją bez obciążeń. Taką właśnie ścieżkę obrał Port Lotniczy Radom.

– Zakończyliśmy negocjacje z Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze”, negocjacje twarde, trudne. Dziś Port Lotniczy Radom złoży do wydziału gospodarczego radomskiego sądu wniosek o wymuszoną sprzedaż ze wskazaniem przyszłego nabywcy lotniska, czyli

właśnie PPL – ogłosił w czwartkowy poranek prezydent Witkowski. – Miasto zrobiło absolutnie wszystko, dołożyliśmy wszelkich starań, aby jak najszybciej tę procedurę przeprowadzić. Teraz wszystko jest w rękach inwestora, czyli PPL.

Witkowski podkreślał, że rozwój lotniska przełoży się na rozwój gospodarczy miasta. – Przede wszystkim liczymy na wiele nowoczesnych miejsc pracy, ale nie zapominamy o pieniądzach, które popłyną do naszego budżetu z podatków. Bierzemy też pod uwagę rozwój sieci hotelarskiej i restauracyjnej i wielu firm, które na pewno będą korzystały z tego bieguna wzrostu, jakim będzie radomskie lotnisko – powiedział prezydent. – W Radomiu powstanie jedno z największych lotnisk w Polsce, wspierające Centralny Port Komunikacyjny. Mam wielką nadzieję, że PPL zrealizuje swoje plany i wiosną 2020 roku z radomskiego lotniska wystartują pierwsze samoloty. Dzięki temu zaangażowanie marszałkowi Adamowi Bielanowi. Współpraca ponad podziałami przynosi efekty. Dziękuję również pracownikom magistratu i portu lotniczego, którzy ciężko pracowali, aby wszystko się udało. To nasz wspólny sukces!

Wicemarszałek Bielan twierdzi, że sąd wniosek Portu Lotniczego Radom rozpatrzy w ciągu kilku tygodni. – Wynegocjowane są wszystkie dodatkowe umowy między gminą a Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze” i między Portem Lotniczym Radom a PPL – em, więc na 99,9 proc. podczas Air Show



Fot. Szymon Wykora

współgospodarzem imprezy, operującym na lotnisku będzie PPL. Można więc powiedzieć, że to historyczna chwila dla Radomia – mówił w czwartek w rozmowie z Łukaszem Molendą na antenie Radia Rekord Adam Bielan.

Przypomniął, że PPL zainwestuje w Radomiu 0,5 mld zł. – Bo mówimy nie o rozbudowie, ale o budowie lotniska. Rozbudowany zostanie – do długości 2,5 tys. m w pierwszym etapie – tak naprawdę tylko pas startowy. Żeby samoloty mogły obsługiwać cały region europejski, żeby mogły latać na Wyspy Kanaryjskie czy do północnej Afryki; tam będą połączenia czarterowe, może też niskokosztowe. W drugim etapie pas ma być wydłużony do 2,8 tys. m, żeby można było latać już na cały świat. Zbudowany natomiast musi być terminal – trzypiętrowy, z poziomem zero, gdzie będzie

sortowania bagażu – zdradził plany PPL senator Bielan.

Jego zdaniem nowe lotnisko wymusi „aktywność władz centralnych jeśli chodzi o inne inwestycje” w Radomiu. – W tym momencie droga S-12 jest drogą pierwszej potrzeby. Nie tylko dla Radomia, ale i dla centralnej Polski, dlatego że zacznie się bardzo duży ruch – zauważył wicemarszałek senatu. – Jest też pozytywna decyzja Polskich Linii Kolejowych, żeby zbudować Radom Wschodni, pod wiaduktem przy ul. Lubelskiej. O tę inwestycję miasto zabiegało zresztą od dłuższego czasu. I teraz władze Radomia zdecydowały, że przy okazji remontu wiaduktu zbudują potrzebną pasażerom lotniska infrastrukturę, czyli windy i schody, być może ruchome. Natomiast PLK sfinansują budowę peronu, dostosowanego do pociągów w standardzie pendolino.

REKLAMA

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO – Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowej i konsolidacyjnej (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asia Polska SA, Ascess Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

REKLAMA

radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

CODZIENNIE UDANE ZAKUPY ZAPRASZAMY

Prezydent skarży do RIO

Rada miejska naruszyła przepisy ustaw o samorządzie gminnym, o finansach publicznych i rachunkowości – twierdzi prezydent Radosław Witkowski.

Prezydent skierował do Regionalnej Izby Obrachunkowej skargę na niezatwierdzenie przez radnych sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu oraz na nieudzielenie absolutorium za 2017 rok. Jego zdaniem cały proces absolutoryjny, obejmujący działania komisji rewizyjnej i sesję rady miejskiej 18 czerwca był przeprowadzony w sposób nieprawidłowy.

– Komisja rewizyjna w swoim uzasadnieniu nie odniosła się w sposób merytoryczny do realizacji budżetu. W przedłożonym wniosku brak jest argumentów na poparcie sformułowanych uwag. Podobne zdanie wyraziła Regionalna Izba Obrachunkowa – zwraca uwagę Witkowski.

W ocenie prezydenta brak było przesłanek uzasadniających niezatwierdzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu oraz nieudzielenie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok. – Rada miejska w sposób nieprawidłowy zinterpretowała istotę instytucji absolutorium, które powinno odnosić się wyłącznie do wykonania budżetu i nie może być aktem niezadowolenia z działalności organu wykonawczego – podkreśla Witkowski.

Prezydent przypomina jednocześnie, że radni nie wnieśli uwag i zastrzeżeń do sprawozdań finansowych.

CT

Komfort na Józefowie

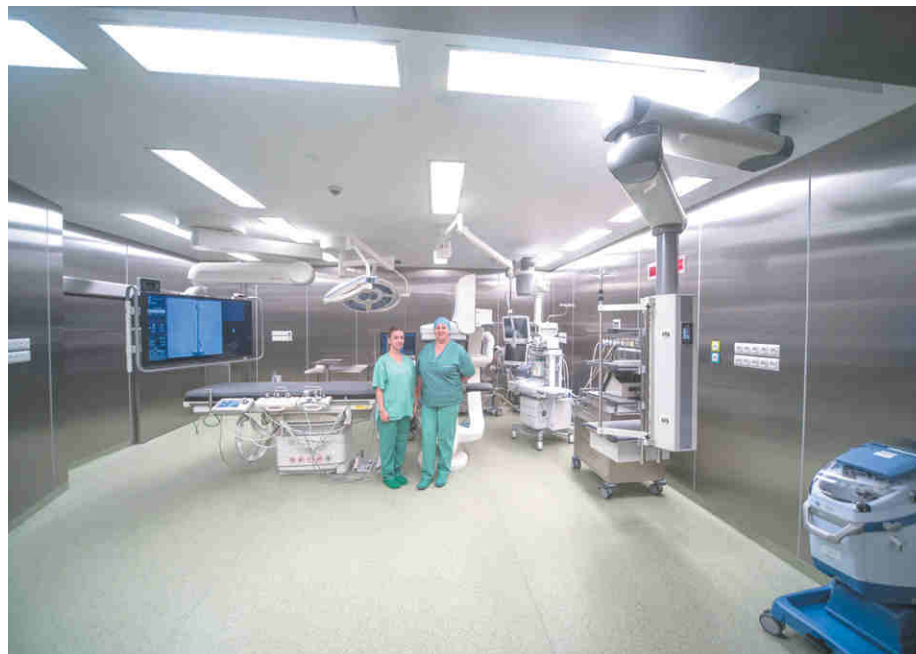
Nowoczesną salę hybrydową i pracownię elektrofizjologii zyskał Mazowiecki Szpital Specjalistyczny. Poza tym oddziały w budynku D lecznicy na Józefowie przeszły modernizację. Całość zmian kosztowała ponad 10 mln zł, z czego 5,8 mln zł to wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego.

● JACEK SOCHAJ

Nową salę uroczyste oddano do użytku w ubiegły piątek. – Wszyscy myślą, że to nowy szpital w Radomiu, a od momentu uruchomienia pierwszego oddziału, jakim był oddział płucny, minęły już 23 lata – przypomniła Bożenna Pacholczak, wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Najbardziej spektakularną inwestycją jest wieloprofilowa sala operacyjno-zabiegowa. Jej atutem jest możliwość robienia zabiegów z wykorzystaniem pełnej diagnostyki obrazowej, co poprawia bezpieczeństwo i skuteczność przeprowadzanej operacji. Sala hybrydowa jest pierwszą tego typu na południowym Mazowszu. – To rodzaj sali operacyjnej ze specjalną aparaturą. Podstawą tej aparatury jest angiografia cyfrowa subtrakcyjna. Nakłuwają się mechanicznie tętnice, dochodzimy do jednej z tętnic mózgowych i przy użyciu specjalnego cewnika usuwamy materiał zakrzepowy lub zatorowy z niedrożnej tętnicy mózgowej – tłumaczył dr nauk medycznych Krzysztof Nadgrodziewicz, ordynator oddziału neurologicznego WSS.

Poza cyfrowym angiografem do badania serca i naczyń sala została wyposażona w stół angiograficzny z tzw. pływającym, czyli ruchomym blatem, który umożliwia dokładniejsze pozycjonowanie pacjenta,



Fot. Szymon Wykuta

aparaturę do kontrapulsacji wewnątrzaoortalnej, aparaturę do hemofiltracji i krążenia pozaustrojowego, kolumny: anestezjologiczną i chirurgiczną, aparat USG, sprzęt do znieczuleń, respirator, defibrylator i lampę operacyjną. Sala posłuży szczególnie kardiologii, kardiologii zabiegowej, radiologii zabiegowej i gastroenterologii.

Koszt stworzenia i wyposażenia sali to ponad 6,6 mln zł, z czego ministerstwo zdrowia przekazało prawie 4,2 mln zł, samorząd Mazowsza – ok. 2,4 mln zł, a szpital z własnego budżetu za-inwestował 56 tys. zł. Poza tym, dzięki prawie 1,6 mln zł z budżetu województwa, zmodernizowana została istniejąca wcześniej pracownia RTG – dosto-

sowano ją do standardów sali hybrydowej.

Na Józefowie powstała też nowa sala do zabiegów ablacji (pracownia elektrofizjologii). Dzięki dotacji z budżetu Mazowsza (ok. 1,7 mln zł) i funduszom szpitala (ponad 17 tys. zł) sala ma nowe wyposażenie: system mapowania elektroanatomicznego, aparat RTG z ramieniem C wraz z niezbędnym osprzętem oraz stół operacyjny i przezierny RTG.

Zmiany objęły także kilka innych miejsc. – Zmodernizowane zostały oddziały rehabilitacji, onkologii, neurologii, chorób wewnętrznych i ginekologiczno-położniczych – wyliczała Bożenna Pacholczak. – Z jednej strony stawiamy na nowoczesne, najlepiej wyposażone sale do operacji, z drugiej na bieżąco podnosimy standard pomieszczeń szpitalnych, by pobyt w nich był jak najbardziej przyjazny dla pacjentów.

Wykonane zostały nowe węzły sanitarne i kanalizacja, przebudowano też 88 łazienek. Budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, co zwiększy komfort pacjentów tych oddziałów, a także ułatwi pracę personelowi medycznemu.

REKLAMA



Trwa remont

Coraz bliżej uruchomienia Centrum Aktywności Seniorów. Trwa przebudowa pomieszczeń przy ul. Traugutta 31/33.

Teraz wymieniane są m.in. wewnętrzne instalacje. Firma wykonująca prace przystąpiła także do wymiany starej fasady. Nową będziemy mogli zobaczyć jeszcze w tym tygodniu.

Prace będą kosztowały 560 tys. zł i mają się zakończyć do połowy sierpnia. – Uruchomienie Centrum Aktywności Seniorów to jeden z punktów programu „Siła w Seniorach”. Zakłada on m.in. tworzenie z myślą o osobach starszych jak najszerzej oferty aktywnego spędzania wolnego czasu – przypomina prezydent Radosław Witkowski.

W Centrum Aktywności Seniorów osoby starsze będą mogły uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, w tym kulturalnych czy rekreacyjnych. Szczegółowy program przygotowuje pełnomocnik prezydenta ds. polityki senioralnej Elżbieta Pomaska.

Przypomnijmy: program „Siła w Seniorach” obejmuje nie tylko działania związane z aktywnością, ale także ze zdrowiem i bezpieczeństwem. W planach jest m.in. uruchomienie poradni geriatrycznej.

CT

REKLAMA

WINDOOR
PRODUCENT DRZWI

OUTLET DRZWI

WINDOOR
PRODUCENT DRZWI



HURTOWNIA WSOLA | UL. WARSZAWSKA 65 | TEL.: 48 321 54 92
TEL.: 48 321 54 98 | HURTOWNIA@WINDOOR.PL

Za droga woda

– Woda jest za droga, domowe budżety mieszkańców Radomia tego nie udźwigną. Taniej jest choćby w stolicy – mówią radni Prawa i Sprawiedliwości. I zapowiadają wniosek do prezydenta Radosława Witkowskiego o obniżkę cen.

● **ROKSANA CHALABRY**

Nowe stawki za wodę i ścieki weszły w życie, przypomnijmy, 5 lipca. Teraz za metr sześcienny wody płacimy o 24 gr więcej, czyli 3,91 zł (brutto) i o 16 gr więcej za metr sześcienny odprowadzanych ścieków, czyli 6,54 zł. Takie stawki obowiązują nie tylko w Radomiu, ale również w tych gminach, które korzystają z usług Wodociągów Miejskich, czyli w Jastrzębi, Jedlińsku, Jedlni Letnisku, Kowali, Zakrzewie, Skaryszewie i Wolanowie.

– Przychodzą do nas mieszkańcy Radomia, którzy są oburzeni wysokością podwyżek cen wody. Pan prezydent i jego zaplecze PR wprowadzają w błąd mieszkańców, mówiąc, że podwyżki zostały dokonane przez radnych rady miejskiej i Wody Polskie. To informacja nieprawdziwa – podwyżek dokonał pan prezydent Radomia Radosław Witkowski. To na jego wniosek Wodociągi podniosły ceny – twierdzi Dariusz Wójcik, przewodniczący rady miejskiej.

Od tego roku stawki za wodę i odprowadzanie ścieków samorządy przesyłają do zatwierdzenia Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu „Wody Polskie”, a nie radnym czy prezydentowi, jak to było jeszcze kilka lat temu. Radomskie Wodociągi Miejskie do Wód Polskich nową taryfę przesłały w marcu, a w maju PGW ją zatwierdziło.



– Na najbliższą sesję rady miejskiej radni PiS przygotują wniosek do prezydenta Radosława Witkowskiego, aby ceny za wodę i ścieki pozostały na poprzednim poziomie – zapowiada Dariusz Wójcik.

Radni PiS podkreślają, że w wielu miastach podobnej wielkości albo nawet większych ceny wody i ścieków są niższe.

To np. Białystok, gdzie za wodę i odprowadzanie ścieków mieszkańcy płacą w sumie mniej o 3 zł niż radomianie. Niższe stawki są także w Lublinie, Rzeszowie, Opolu, Kielcach czy Warszawie, gdzie opłata za wodę i ścieki wynosi 9,85 zł. – W tych miastach można inwestować, a cen wody się nie podnosi – uważa przewodniczący RM.

– Przez trzy lata Wodociągi Miejskie były traktowane przez pana prezydenta i jego zaplecze, jako kasa zapomogowo-pożyczkowa. Podnoszone były ceny wody nie dlatego, że była taka potrzeba, tylko dlatego, że Wodociągi będą inwestować i dlatego zbierają pieniądze. Niestety, okazało się, że Wodociągi pożyczały pieniądze spółkom, które tych pieniędzy nie miały, a musiały zrealizować płatności na rzecz firm PR, które zatrudnił pan Witkowski – przekonuje Marek Szary, przewodniczący klubu radnych PiS.

Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą nie tylko powrotu do cen za wodę i odprowadzanie ścieków sprzed 5 lipca, ale także przeprowadzenia audytu w Wodociągach Miejskich. Ich zdaniem spółka powinna szukać oszczędności w wydatkach na marketing, bo przecież jest monopolistą w mieście, więc żadnej reklamy nie potrzebuje.

Zdaniem radnych cena za wodę i ścieki jest nieadekwatna do średniego wyrodożenia w Radomiu. – Miasta, w których opłaty za wodę i ścieki są niższe niż u nas, są generalnie bogatsze w sensie dochodów mieszkańców. Średnia cena wody i ścieków rzutuje na sytuację gospodarstw domowych w Radomiu o wiele silniej, niż w tamtych miastach, które są przecież bogatsze – uważa Adam Bocheński, radny PiS.

Najwięcej na medycynę

1300 osób na 90 miejsc – okazuje się, że najbardziej obleganym kierunkiem na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym jest medycyna.

Na UTH zakończył się pierwszy etap rekrutacji na wszystkie kierunki na rok akademicki 2018/19. Chęć studiowania na tej akurat uczelni wyraziło 2400 osób. – Generalnie jest mało absolwentów w szkołach średnich, stąd też rekrutacja na studia nie jest do końca taka, jaką chcielibyśmy mieć – przyznaje prof. Zbigniew Łukasik, rektor UTH. – To znaczy zapelniamy miejsca, ale nie tam, gdzie byśmy chcieli tych kandydatów widzieć.

Na uniwersytecie będzie mogło studiować 2,4 tys. osób, w tym 1700 na studiach stacjonarnych. Najczęściej wybieranym kierunkiem jest medycyna; zgłosiło się 1300 osób na 90 miejsc na studia stacjonarne i 200 osób na 40 miejsc na studia niestacjonarne. Dużym zainteresowaniem cieszy się też ekonomia, anglistyka czy fizjoterapia. – Cieszymy się, że w tym roku znacząco wzrosła liczba kandydatów na kierunki techniczne. Bo w poprzednim roku było słabo – mówi rektor UTH. – Limity wypełnimy na pewno także na pedagogice i pielęgniarstwie, sporo chętnych jest na kosmetologię.

Za dużo chętnych nie ma na wydział sztuki, na matematykę, filologię polską, pracę socjalną czy dziennikarstwo. – Czy te kierunki zostaną uruchomione, zadecydujemy na posiedzeniu uczelnianej komisji rekrutacyjnej – twierdzi prof. Zbigniew Łukasik.

ASZ

AUTOPROMOCJA

radio
reko:rd
106,2 FM

NAJWIĘKSZE
taneczne
HITV!

10 milionów zatwierdzone

To już pewne. Radom otrzyma dodatkowe 10 mln zł dofinansowania na budowę śródmiejskiego odcinka trasy N-S. Propozycję Zarządu Województwa Mazowieckiego zatwierdzili radni sejmiku.



– Cieszę się, że marszałek uwzględnił nasze argumenty – mówił prezydent Radosław Witkowski zaraz po decyzji zarządu. – We wniosku zwracaliśmy uwagę

na to, że trasa N-S pomoże w odkorkowaniu śródmieścia, a także na jej znaczenie dla gospodarki naszego miasta. Lepszy układ drogowy to jednocześnie dogodniejsze warunki do prowadzenia działalności gospodarczej. A pamiętajmy, że docelowo trasa N-S ułatwi komunikację pomiędzy kilkoma przemysłowymi dzielnicami, od Potkanowa po Gołębiów.

Przypomnijmy: prace związane z budową pierwszego odcinka trasy N-S od ronda Mikołajczyka do ul. Żeromskiego już trwają. Wykonawca rozpoczął je od rozbiórki kamienicy w okolicach wiaduktu.

Cała inwestycja będzie kosztowała 34,5 mln zł, z czego 11,5 mln to subwencja drogowa, a 10 mln dotacja zatwierdzona przez sejmik.

Kolejne planowane etapy to odcinek od osiedla Południe do ul. Młodzianowskiej oraz od Żeromskiego do Kozienickiej.

CT

Czujnik czadu dla seniora

Już ponad 500 radomskich seniorów złożyło wnioski o bezpłatne czujniki czadu. Nadal jednak można się zgłaszać, bo miasto zdecydowało o zakupie tysiąca urządzeń.

● **ROKSANA CHALABRY**

Wymyślony przez miasto, a realizowany przez Zakład Doskonalenia Zawodowego program „Czad – cichy zabójca” jest skierowany do radomian w wieku 65+, którzy mają np. piecyki łazienkowe, piece gazowe albo opalane drewnem, węglem lub olejem opałowym, kominiki gazowe i naftowe, ogrzewacze pomieszczeń czy piece kaflowe.

– Zainteresowanie jest bardzo duże. Mamy już ponad 500 deklaracji – mówi Katarzyna Kołodziejska, dyrektor Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Radomiu.

Miasto przeznaczyło na program 100 tys. zł, co pozwoli na zakup 800-1000 czujników czadu. Urządzenia w pierwszej kolejności będą przyznawane osobom mieszkającym samotnie, niepełnosprawnym (po okazaniu aktualnego orzeczenia o stopniu i rodzaju

niepełnosprawności), osobom pozostającym we wspólnym gospodarstwie domowym ze współmałżonkiem i osobom pozostającym we wspólnym gospodarstwie domowym z innymi członkami rodziny. Z uwagi na ograniczoną liczbę

W ramach programu zaplanowano także spotkania z seniorami, podczas których zostaną poruszone kwestie zagrożeń, jakie niesie za sobą czad. – To jest główna idea tego przedsięwzięcia – przyznaje Katarzyna Kołodziejska. – Będzie to spotkanie ze strażakami, którzy opowiedzą o zagrożeniach i formach udzielania pierwszej pomocy podczas takich sytuacji krytycznych.

By otrzymać czujnik, osoba, która złożyła wniosek, musi wziąć udział w takiej prelekcji. W uzasadnionych przypadkach seniora może zastąpić osoba upoważniona, ale wcześniej trzeba dostarczyć pełnomocnictwo.

Kartę zgłoszeniową można złożyć od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 w siedzibie ZDZ przy ul. Saskiej 4 albo w Wydziale Zdrowia Urzędu Miejskiego przy ul. Żeromskiego 53 w godz. 7.30-15.30. Formularz można pobrać ze strony ZDZ lub UM.

czujników, dodatkowym kryterium jest wiek wnioskodawcy. Oznacza to, że urządzenia zostaną przyznane najstarszym spośród tych, którzy spełnili pozostałe wymagania.



Jak się zmieni XV-lecie?

Miasto rozstrzygnęło przetarg na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej zagospodarowania terenów zielonych między ulicami Bema, Jasińskiego i Sowińskiego oraz budowę miejsc postojowych.

Dokumentację sporządzi firma Vitaro z Radomska, która zaproponowała cenę nieco ponad 168,5 tys. zł. – Koncepcja zagospodarowania terenu w rejonie ulic Bema, Sowińskiego i Jasińskiego jest efektem konsultacji z mieszkańcami osiedla XV-lecia. Zgodnie z koncepcją przygotowaną przez Miejską Pracownię Urbanistyczną liczba miejsc parkingowych zwiększy się ponad dwukrotnie. To powinno w znacznej mierze rozwiązać problem braku miejsc postojowych w tym rejonie miasta – mówi Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta. – Osiedle XV-lecie jest osiedlem zielonym, natomiast ta zieleń jest zaniedbana. My chcemy to zmienić. Dlatego powstanie nowy teren rekreacyjny, który zajmie około dwóch trzecich istniejącej powierzchni skweru. Powstaną także ciągi komunikacyjne, umożliwiające dojazd służb ratowniczych do bloków przy Sowińskiego 3, 5 i 7.

W rejonie ulic Bema, Jasińskiego i Sowińskiego powstanie również plac zabaw, otwarta siłownia, stół do tenisa stołowego i ławki. Nie zabraknie też nowych alejek. Planowane są także nowe nasadzenia drzew, krzewów i innych roślin. W południowej części skweru, w ramach programu Life ma powstać tzw. suchy staw zasilany głównie wodami deszczowymi.

CT

REKLAMA



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



„MOBILNOŚĆ ZAWODOWA W PARZE Z KARIERĄ”

23 maja 2018 roku w siedzibie Stowarzyszenia „Edukacja bez barier” odbyło się uroczyste podsumowanie projektu „Mobilność zawodowa w parze z karierą” w ramach projektu FRSE „Staże zagraniczne dla uczniów i absolwentów szkół zawodowych oraz szkolenia kadry kształcenia zawodowego” realizowanego ze środków PO WER na zasadach Programu Erasmus+ sektora Kształcenie i Szkolenia Zawodowe. Partnerem Stowarzyszenia w realizacji stażu zawodowego była włoska organizacja Sistema Turismo s.r.l. działająca w ramach ETN Group.

Młodzież szkół „PROFESJA” odbywała staż zawodowy w Rimini w dniach od 03 marca do 25 marca 2018 r.

Przed wyjazdem do Włoch uczniowie wzięli udział w przygotowaniu językowym, kulturowym, pedagogicznym – psychologicznym, prawnym i zawodowym (w zawodach kucharz, kelner, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz fryzjer).

Podczas stażu uczniowie, zakwaterowani w hotelu KURSAAL z pięknymi widokami bezpośrednio na morze, mieli okazję poznawać walory kulturowe Włoch poprzez zwiedzanie okolic Rimini i Riccione, spacerować brzegiem morza, a także San Marino i Wenecję. Dla wielu sam przelot samolotem do Włoch był ogromnym przeżyciem, a jednocześnie dużą atrakcją. We Włoszech uczniowie odbywali praktykę zawodową w profesjonalnych przedsiębiorstwach zgodnie z zawodami, których uczyć się w Polsce. Podsumowaniem stażu w Rimini była uroczysta kolacja z tradycyjną włoską pizzą, zorganizowana w stylizowanej na statek piracki, nadmorskiej restauracji BOUNTY.

Realizacja stażu w innym niż Polska kraju wpłynęła na rozwój zawodowy, a także osobisty i poszerzenie hory-

zontów światopoglądowych wszystkich uczestników.



Młodzież poznała kulturę i tradycję Włoch, a zdobywając nowe doświad-

skim rynku pracy, ale także w innych krajach Europy.

Wartością dodaną przy podsumowaniu projektu jest fakt, iż odbyła

się trzecia edycja Międzyszkolnego Konkursu „Znasz li ten kraj?...” w ramach obchodów Dni Kultury Europejskiej, którego głównym celem jest przybliżenie uczniom historii, tradycji i dorobku kulturowego krajów Unii Europejskiej w myśl hasła „Europa naszym wspólnym domem”. Nagrody dla laureatów w postaci ekart prezentowych EMPIK dla całej zwycięskiej grupy ufundowała firma Sistema Turismo s.r.l. Uczestnicy stażu zawodowego w Rimini kształcący się w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych, reprezentujący w konkursie Włochy, zainspirowali się kulturą i tradycjami tego państwa, przenosząc doświadczenia zdobyte na stażu, co zaowocowało zwycięstwem dla całej grupy. Takie doświadczenia pokazują, że warto zdobywać nowe umiejętności, aby w przyszłości móc się nimi dzielić z innymi koleżankami i kolegami ze szkoły.

W czasie spotkania wiceprezes Stowarzyszenia „Edukacja bez barier” wręczyła uczestnikom zagranicznego stażu certyfikaty potwierdzające udział w stażu. Ponadto poinformo-

wała, że otrzymają także Europass Mobilność, który potwierdzi europejską ścieżkę kształcenia.

Dwojgu wyróżniającym się uczestnikom Dawidowi Krukowi oraz Klaudii Komarskiej za szczególne zaangażowanie podczas realizacji stażu zawodowego w ramach projektu „Mobilność zawodowa w parze z karierą” w Rimini w dniach 05 marca - 23 marca 2018r. wręczono dyplomy gratulacyjne i upominki przygotowane przez Stowarzyszenie „Edukacja bez barier” i Partnera włoską firmę Sistema Turismo.

Wszyscy uczniowie szkół „PROFESJA” wysłuchali osobistych relacji uczestników ze stażu, którzy dzielili się swoimi spostrzeżeniami i doświadczeniami, nabytymi umiejętnościami, a także zachęcali kolegów i koleżanki do brania udziału w takich i podobnych projektach. Cała społeczność szkolna oglądała prezentację multimedialną, która zawierała nie tylko treści dotyczące wykonywanych przez stażystów zawodów, ale także te, które dotyczyły wycieczek kulturowo - krajoznawczych we Włoszech.

W pogoni za orderem?

„Ten Krzyż, ta najwyższa odznaka za wierną służbę Niepodległości Rzplitej w czasach niewoli, umieszczony na Ratuszu, ma po wsze czasy być świadectwem udziału Radomia w zmaganiach z najeżdżcą w okresie od utraty, aż do uzyskania Niepodległości w pamiętne dni listopada 1918 r.” – pisali w lutym 1938 roku radomscy radni. Miesiąc wcześniej wystąpili o nadanie Radomiowi Krzyża Niepodległości z Mieczami.

● IWONA KACZMARSKA

To Aleksandra Piłsudska, druga żona Józefa Piłsudskiego zwróciła w 1928 roku uwagę, że wielu działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej, którzy czynnie przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości, nie ma żadnych odznaczeń z tego tytułu, bo nie służyli w wojsku. Jej pomysł, by takie odznaczenie ustanowić, zyskał zwolenników i w listopadzie 1928 z wnioskiem do prezydenta Ignacego Mościckiego i premiera Kazimierza Bartla o „naprawienie krzywd, jakie spotkały zasłużonych w pracy nad zdobyciem niepodległości, a pominiętych na listach odznaczeniowych Orderu Odrodzenia Polski”, wystąpił gen. Kazimierz Sosnkowski. W lipcu 1929 koncepcja odznaczenia została przyjęta przez Główną Komisję Odznaczeniową. Krzyż i Medal Niepodległości zostały ustanowione rozporządzeniem prezydenta RP 29 października 1930 roku. Odznaczenie miało trzy klasy: Krzyż Niepodległości z Mieczami – przyznawany tym, którzy walczyli z bronią w rękę o niepodległość ojczyzny przed wojną światową lub poza szeregami armii, względnie walką tą kierowali, Krzyż Niepodległości i Medal Niepodległości.

Odnaczenie nadawał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, któremu osobę do odznaczenia przedstawiał prezes Rady Ministrów na podstawie wniosków Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości. Przy typowaniu kandydatów nie obyło się bez polityki. Faworyzowani byli żołnierze walczący w szeregach legionów, a zwłaszcza w I Brygadzie pod dowództwem Józefa Piłsudskiego czy członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej. Wątpliwości pojawiały się w przypadku powstańców wielkopolskich i śląskich, żołnierzy Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera czy żołnierzy formacji wschodnich dowodzonych przez gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego.

Od 1930 do 1938 roku Krzyż Niepodległości z Mieczami nadano 1817 osobom, w tym 323 razy pośmiertnie, Krzyż Niepodległości – 35 271 osobom, w tym 7917 razy pośmiertnie, a Medal Niepodległości – 51 665, w tym 3019 razy pośmiertnie.

WOLNOŚĆ WROGOWI SIŁA WYRWALI

Choć niepodległościowe odznaczenie było przyznawane osobom fizycznym, swój akces zgłosił też Radom. 13 grudnia 1937 roku Zarząd Miejski postanowił



Fot. Wikimedia

wystąpić do kapituły odznaczenia „z prośbą o wystąpienie z wnioskiem do Prezesa Rady Ministrów w sprawie przedstawienia miasta Radomia Panu Prezydentowi Rzplitej do odznaczenia Krzyżem Niepodległości z Mieczami”. A zrobił to, „idąc za nakazem obowiązku pamięci wobec tych, którzy znani lub nie znani od dziesiątków lat trwali w walce z przemocą, którzy tej przemocy potrafili skutecznie się przeciwstawić i którzy Wolność wrogowi siłą wyrwali”.

Tydzień później rada miejska „jednogłośnie aprobowwała” wystąpienie

cji austriackiej i następnie w momencie zdobywania Niepodległości, ofiarą życia i krwi swych najlepszych synów, wolności i mienia swych obywateli – czynem udowodniło swą wierność dla idei Niepodległości” – pisała 31 grudnia 1937 roku „Trybuna” (nr 53).

DŁUGI SZEREG ODZNACZONYCH

„Ostatnim aktem pracy nad zdobyciem Niepodległości były na terenie Radomia

wypadki, których epilog nastąpił w dniu 1 listopada 1918 roku. W dniu tym nastąpiło objęcie całkowitej władzy w mieście przez lokalny rząd w osobie Komisji Pięciu, do której weszli: Dr Stanisław Kelles-Krauz (obecnie lekarz w Radomiu), adw. Roman Szczawiński (obecnie prezydent m. Radomia), Aleksy Rzewski (obecnie rejent w Łodzi), Jan Wigura (zmarł w 1937 r.), Wacław Dębowski (ówczesny wiceprezydent m. Radomia, zmarł)” – czytamy we wniosku Radomia. – „Radom jako pierwsze miasto w Polsce, zniósł władzę okupantów, rozbroił ich, całkowicie opanował urzędy i majątek przez nich pozostawiony, nie pozwalając niczego wywieźć do Austrii i przekazując cały majątek prawowitym władzom polskim. Władza lokalnego rządu radomskiego rozpościła się nie tylko na Radom i powiat radomski, ale także i na szereg sąsiednich powiatów”.

Autorzy obszernego uzasadnienia nie omieszkali też zaznaczyć, że w ciągu minionych siedmiu lat „długi szereg obywateli naszego miasta” został odznaczony albo Krzyżem, albo Medalem Niepodległości. Nadano go także 14 radnym ówczesnej rady miejskiej; pięciu z nich otrzymało Krzyż Niepodległości z Mieczami.

Do wniosku dołączono listę osób, które „mogą świadczyć o pracy niepodległościowej na terenie Radomia”. Wśród 20 nazwisk świadków możemy znaleźć m.in. byłego prezydenta II RP Stanisława Wojciechowskiego, gen. Kazimierza Sosnkowskiego (członek Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, sam odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami), senatora Mariana Malinowskiego, posłów: Tadeusza Brzeka-Osińskiego i Edwarda Kasprzykowskiego, wojewodę białostockiego i byłego komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej w Radomiu Stefana Kirtiklisa, a także Józefa Grzech-

narowskiego, Stanisława Hempla czy Stanisława Kelles-Krauz. Załączono ponadto wykaz kilkudziesięciu publikacji książkowych i artykułów w prasie, mówiących o zaangażowaniu radomian w walkę o niepodległą Polskę.

NIEPOCZYTALNY I ŚWIĘTOKRADCZY

Choć wystąpienie o nadanie Radomiowi Krzyża Niepodległości z Mieczami poparli wszyscy radni, to jednak projekt nie wszystkim środowiskom przypadł do gustu. 23 stycznia 1938 roku „Gazeta Radomska. Tygodnik Narodowy” zamieściła artykuł „Czerwony Radom w pogoni za orderem”, którego autor – jak donosiła lokalna prasa (tego numeru „Gazety Radomskiej” nie udało się odnaleźć w dostępnych bazach) – nie tylko odmawiał miastu wszelkich zasług niepodległościowych, ale wprost zarzucał zdradę ideałów wolnościowych. W tekście „ośmielono się zestawiać bohaterstwo Wernerów, Tyblów, Zbrowskich i całej plejady bojowników wolności z obmierzłymi czynami defraudantów, złodziei grosza publicznego i pospolicznych kryminalistów, żerujących dziś na Niepodległej Polsce”. Artykuł wywołał powszechne oburzenie. „Robotnik” pisał: „Byłoby poniżej godności uczciwego człowieka odpowiadać na łajdactwa umieszczone we wskazanym artykule lub polemizować z nim”. Anonimowego autora nazwano „kanalią”, a jego pisanie określono „niepoczytalnym”, „świętokradczym” i „bezczelnym”.

Sprawa oparła się aż o radę miejską. Na jednym z posiedzeń na początku lutego radni uchwalili uroczysty protest – „Deklarację demokratycznego Radomia przeciw Stronnictwu Narodowemu”. „My radni miejscy, reprezentujący Lud pracujący Radomia, ten Lud, który męczeństwem i bohaterstwem swych Synów rwał pęta niewoli – uważamy za swój obowiązek napiętnować publicznie wstrętny świętokradczy postępek organu Str. Narodowego i postawić pod hańbiący pręgierz opinii publicznej

tych, którzy ośmielili się podnieść rękę na najwyższe wartości, jakie skupili w sobie niezapomniani Szermierze Sprawy Niepodległości Polski” – czytamy w deklaracji.

Choć sprawa nadania Radomiowi Krzyża Niepodległości z Mieczami budziła tak wielkie emocje, o rezultacie starań magistratu i radnych radomska prasa milczy. Do końca czerwca 1938 roku, czyli do czasu, kiedy odznaczenie można było nadawać, nie ukazała się żadna wzmianka – ani o odmowie przyznania naszemu miastu Krzyża Niepodległości, ani o jego nadaniu.



U Jana z Czarnolasu

Możemy posłuchać psalmów z „Psałterza Dawidów” i zapoznać się z drzewem genealogicznym rodu Kochanowskich, zobaczyć inscenizację jednego ze słynnych zjazdów w Babinie pod Lublinem i rekonstrukcję dworku Kochanowskiego – ekspozycje w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie przed kilkoma miesiącami zostały odświeżone i zmienione. Teraz możemy się tu poczuć tak, jakbyśmy wędrowali po komnatach dworku Jabłonowskich razem z największym poetą nie tylko polskiego renesansu.



wadzone są w Polsce i za granicą. Warto wiedzieć, że w ich świetle Jana z Czarnolasu można stawiać na równi z Petrarą.

NOWE SPOJRZENIE NA „TRENY”

Mocnym akcentem na wystawie jest tematyka kultury chrześcijańskiej - w szerokim, ekumenicznym, ponadwyznaniowym rozumieniu. Szczegółowa prezentacja dzieł Kochanowskiego („Odprawy posłów greckich”, „Trenów”, „Pieśni”, „Fraszki”) zwraca uwagę na ich piękno i niezwykle nowatorstwo koncepcji artystycznej. Przy okazji „Odprawy...” prezentowany jest dwukrotny przekaz chóru z fragmentem tragedii i unikatowy przykład tzw. heksametru polskiego. W tej samej części widz zobaczy i usłyszy przejmujący monolog Kasandry, tzw. okno Kasandry.

Fragment ekspozycji ukazujący „Treny” jest próbą poznania nie tylko cierpiącego ojca, ale przede wszystkim wielkiego twórcy-artysty, który pragnie opisać ból po stracie dziecka z punktu widzenia kogoś, kto przeżył tragedię osobistą, pogodził się z nią w imię wiary i nadaje swo-

sycystycznym dworku i kaplicy Jabłonowskich. Zmieniona i odświeżona została ekspozycja stała „Jan Kochanowski – duch miejsca, klimat epoki”. Teraz, dzięki multimediom, goście muzeum zapoznają się z najnowszymi wynikami badań nad twórczością Jana Kochanowskiego, które pro-

W ostatnich latach spore zmiany zaszły w parku otaczającym Muzeum Jana Kochanowskiego. Wybudowany został amfiteatr i kordegarda, zrehabilitowano staw, zmodernizowano parkowe alejki i oświetlenie. Jesienią ubiegłego roku przyszedł czas na nową aranżację ekspozycji w kla-



jemu dziełu formę wypowiedzi światopoglądowej i zarazem głęboko artystycznej.

PORTAL Z SZYDŁOWIECKIEGO PIASKOWCA

Z kolei dworskie sutereny poświęcone zostały tematowi czarnoleskiego folwarku – z rekonstrukcją przestrzenną (modelem) dworku Kochanowskiego. Na ścianach znalazły się rysunki przedstawiające typy zabudowy wiejskiej z końca XVI

Scenariusz nowej wystawy opracowany został przez specjalistów z zakresu literatury staropolskiej, m.in. przez prof. Wacława Waleckiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przy okazji zmiany aranżacji ekspozycji zmieniono także kolorystykę sal wystawowych. Pojawiły się również naścienne fragmenty dzieł Kochanowskiego, wykonane metodą kaligrafii odręcznej oraz drzewo genealogiczne Kochanowskich. Autorką przepięknych kaligrafii jest wybitna artystka z Krakowa, Ewa Landowska – kaligraf i muzyk.

Wykonano też kamienny portal z czerwonego sztylowieckiego piaskowca pod renesansowe drzwi z dworku poety. Ten cenny zabytek otrzymał wreszcie godną oprawę.

NOWE ODCZYTANIE JANA KOCHANOWSKIEGO

Jak zapewnia kierownictwo placówki, wszystkie te nowinki mają spowodować, że widz poczuje się aktywnym uczestni-



Zdjęcia: Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie

REKLAMA

Radomskie Towarzystwo Dobroczynności od 01 lipca do 15 listopada 2018r. realizuje zadanie publiczne pod nazwą „Dzieciństwo pełne wrażeń” współfinansowane przez Zarząd Województwa Mazowieckiego. Projekt jest adresowany do dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 15 lat z terenu miasta Radomia.

Celem projektu jest poprawa funkcjonowania społeczno-emocjonalnego młodych ludzi, wyrównywanie braków środowiskowych oraz wyrażanie uczuć w sposób akceptowalny społecznie. Nieodzownym elementem zadania jest pokazanie dzieciom alternatywnych form spędzania czasu wolnego między innymi trzydniowa wycieczka na Podhale, zajęcia rekreacyjne w Aquaparku, oraz parku trampolin. Odbędą się również warsztaty twórcze w manufakturze cukierków i w radomskiej papugarni.

Przygotowała: Agata Kot



wieku. Wszystko to ma unaocznąć odwiedzającym muzeum, w jakim otoczeniu żył Jan z Czarnolasu. Ten fragment ekspozycji wyposażony został w pulpit dotykowy z wbudowanymi elementami edukacyjnymi: gramy, quizami, zagadkami...

W sali obok mamy inscenizację słynnych zjazdów w Babinie pod Lublinem, znanych jako Rzeczpospolita Babińska, które przyciągały wybitne osobistości tamtych czasów; poza Janem Kochanowskim także m.in. Mikołaja Reja, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Jana Łaskiego czy Jana Zamojskiego.

Kaplica w całości przeznaczona została na „Psałterz”, jako najważniejszy przejaw geniuszu czarnoleskiego poety. Oprawę dźwiękową stanowią nieustannie odtwarzane psalmy. Również tu, podobnie jak w suterach, wykorzystano pełnoplastyczne figury.

kiem gościny w czarnoleskim dworze. Inny efekt zmian to nowe odczytanie dzieł Jana Kochanowskiego i ukazanie go jako twórcy sięgającego do tradycji kultury europejskiej, odwołującego się do pisarzy antycznych – greckich i rzymskich.

Modernizacja wystawy zbieżna jest z programem czarnoleskiego muzeum, który zakłada współpracę z uczelniami wyższymi i instytucjami badawczymi, pracującymi nad twórczością Jana z Czarnolasu w Polsce i za granicą. W tej chwili placówka współpracuje z Wydziałem Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i Wydziałem Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

opr. IWONA KACZMARSKA

JAK ZWIEDZAĆ MUZEUM?

Do 31 sierpnia muzeum jest czynne: od wtorku do piątku w godz. 8-16, a w soboty i niedziele w godz. 10-18. Uwaga! Ostatni zwiedzający wchodzi na 30 minut przed zamknięciem. Park czynny jest codziennie do zmierzchu. Można tu zorganizować ognisko lub grilla – po wcześniejszym uzgodnieniu.

Ceny biletów wstępu: bilet normalny bez przewodnika – 10 zł, bilet ulgowy bez przewodnika – 8 zł, bilet normalny z przewodnikiem – 12 zł, bilet ulgowy z przewodnikiem – 10 zł, bilet dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny – 20 zł. W sobotę do Muzeum Jana Kochanowskiego wejdzmy za darmo.

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Feliksa

Gawdzickiego

Kończyce

**Między ul. Mostową a Kończyką,
równoległa do ul. Kieleckiej**

Feliks Gawdzicki, znany też jako Feliks Gaudzicki, swoje teksty sygnował inicjałami F. G. albo pseudonimem „Obywatel powiatu radomskiego”. Poeta, dramaturg i publicysta epoki oświecenia, a ponadto powstaniec kościuszkowski, polityk i wolnomularz – członek Jutrzenki Wschodzącej na Wschodzie Radomia.

Dokładna data urodzin Feliksa nie jest znana – było to ok. 1755 roku. Przyszedł na świat w Warszawie, w rodzinie warszawskiego kuchmistrza wojewody ruskiego Augusta Czartoryskiego. Był bratem Franciszki, późniejszej żony Pawła Barssa (Barszcza), zamożnego mieszczanina warszawskiego, Marii, późniejszej żony pułkownika wojsk litewskich Mikołaja Radziwiłła, starosty radomskiego, hrabiego na Szydłowie i Józefa, kanonika, przez 13 lat proboszcza szydłowieckiej fary.

Wychowywał się Feliks w pałacu Czartoryskich na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. O jego edukacji też nie wiemy za wiele – prawdopodobnie nauki pobierał w pałacu; tu zetknął się również z kręgiem artystów i uczonych dworskich. Zadebiutował w 1774 roku – na łamach tygodnika „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne z Sławnych Ludzi Wieku Tego Autorów Zebrane”, pierwszego polskiego czasopisma literackiego. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” zamieszczały wiersze Feliksa Gawdzickiego regularnie w latach 1774-1776.

W 1776 wstąpił do reorganizującego się wojska polsko-litewskiego; zaciągnął się do regimentu Gwardii Konnej Litewskiej jako chorąży. Prawdopodobnie po odbyciu służby wojskowej wstąpił do masonerii. Brał też czynny udział w oświeceniowych ruchach republikańskich. Już od początku swojej działalności politycznej związał się

ze środowiskiem przygotowującym powstanie kościuszkowskie. Został kurierem – był łącznikiem Drezna z warszawską dywizją gen. Józefa Wodzickiego.

W roku 1787 kupił majątek Dobrut pod Szydłowcem i tam osiadł. W tym samym roku podróżującemu przez Radom do Kaniowa Stanisławowi II Augustowi ofiarował w imieniu obywatelstwa powiatu radomskiego swoje wiersze – „Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi, Królowi Polskiemu, W. Ks. Lit. etc. etc., panu swojemu

przez...” miała być wystawiona w Warszawie 17 grudnia 1792; zakazana przez cenzurę została już w styczniu 1793. O tym, że jego twórczość była ceniona, może świadczyć to, że 29 lipca 1792 roku król Stanisław August Poniatowski obdarował go 20 dukatami.

14 kwietnia 1794 znalazł się Feliks Gawdzicki w kręgu powstańców kościuszkowskich; dowodził Milicją Sandomierską jako pułkownik, trafił tym samym na listę podejrzanych gen. Otto Igelströma, naczelnego wodza armii rosyjskiej, stacjonującej w Polsce. W przededniu wybuchu insurekcji po Warszawie krążyła odezwa „Składnia o despotycznych czynnościach Igelströma w Polsce z pobudką do wojny przez F. G. po prostu zebrana”. 15 kwietnia Gawdzicki podjął się organizacji Radomskiego Korpusu Ochotników. Dzięki temu dostrzeżono go w centralnej administracji powstańczej – 23 sierpnia 1794 został członkiem Sądu Kryminalnego Wojskowego.

Po upadku insurekcji i klęsce państwa polskiego w 1795 roku próbował udać się na emigrację do Saksonii. Nie udało się, więc został w kraju, w majątku Dobrut, aktywnie działając jako wolnomularz. Był kawalerem różanego krzyża (VII stopnia) i członkiem kapitulnej loży Rycerze Gwiazdy (w Warszawie) z loży Jutrzenka Wschodząca na Wschodzie Radomia.

Pisał do późnej starości. Swoje wiersze publikował w „Pamiętniku Warszawskim”, „Tygodniku Polskim”, „Wandzie” czy „Rozmaitościach”, dodatku do „Gazety Warszawskiej”. Autor, wydanego w Krakowie, zbioru „Bajeczki” i przekładów, m.in. Racine'a. Najbardziej znane są „Pieśni wolnomularskie” (około 1820). Zdaniem literaturoznawców był również autorem anonimowych pism jakobińskich i niektórych pamfletów politycznych z okresu Sejmu Czteroletniego, przypisywanych tradycyjnie Franciszkowi Zabłockiemu. Z kolei „Rękopis Biblioteki Kórnickiej” jako utwory Gawdzickiego zapisuje trzy anakreontyki, uchodzące za utwory Stanisława Trembeckiego.

Feliks Gawdzicki zmarł w Dobrucie 7 marca 1836. Pochowany został w Kowali.

NIKA



Fot. Artur Sandomierski

miłośniemu od obywatelstwa powiatu radomskiego wiersz ofiarowany w Radomiu r. 1787”. Kolejny jego utwór z tego okresu to wiersz „Do J. Oświeconego Kscia Jmci Mikołaja Radziwiłła, starosty radomskiego, ord. Ś. Huberta kawalera, dnia 7 miesiąca grudnia 1788 r.”.

Na czas obrad Sejmu Czteroletniego wyjechał do Warszawy – tu pilnie obserwował sytuację polityczną, uczestniczył w sejmowej dyskusji publicystycznej. I, oczywiście, pisał, np. „Do JWImci Księdza Hugona Sztumberga Kollątaja, podkanclerzego koronnego, orderów polskich kawalera, dnia 1 kwietnia 1792 r.” Jego sztuka „Tryumwirat. Komedia z Woltera wytłumaczona



NieObiektywnym okiem

Co radomianie piszą

Tym razem będzie na luzie, wakacyjnie i bez polityki. Obiecuję. A że nie jestem politykiem, to słowa dotrzymuję. No, poza takimi momentami w życiu, kiedy nie dotrzymuję słowa. Pomyślałem sobie, że może warto przybliżyć Szanownym Czytelnikom to, o czym piszą nasi radomscy blogerzy, czyli internetowe „samopismaki”. Skąd wpadł mi do głowy taki pomysł? Sam nie wiem. Może stąd, że moja przygoda z pisaniem od bloga właśnie się rozpoczęła? Pomysłów na prowadzenie bloga może być mnóstwo – u mnie był to najnudniejszy z tematów, czyli... polityka. Może nie na zasadzie lansowania samego siebie, ale baczego patrzenia władzy na ręce, wytykania jej błędów, ale i podsuwania pomysłów, które można było w Radomiu zrealizować.

Inni radomianie w blogosferze odnajdują się w bardziej interesujący sposób. Bo co ciekawszego można robić w wakacje, niżli podróżować? Podróże przede wszystkim kształcą, a i mogą być różne – te małe i te duże. O tych mniejszych, skromniejszych podróżach możemy poczytać m.in. na blogu Pawła Szerszenia. Jaki jest jego sposób na wakacje? Rower, rower i jeszcze raz rower. Nie może zatem dziwić tematyka bloga – rowerem za grosze. Ciekawe miejsca i trasy, a także porady dotyczące sprzętu rowerowego. Przypomnieć należy, że Paweł Szerszeń jest również autorem tras rowerowych wypraw CoZaJazda!, organizowanych przez Radomską Grupę Mediową.

Lećmy dalej. Jak wakacje, to również imprezy, a jak imprezy to... odpowiedni wygląd. Gdzie możemy znaleźć informacje na temat tego, co jest modne? U Darii Kwaczyńskiej na jej blogu „Styllove”. I choć tutaj odnajdą się głównie kobiety, to zdecydowanie polecam. Autorka za swoją stronę otrzymała nagrodę za najlepszy blog modowy w 2017 roku. Jest też współautorką programu SłonecznaTV emitowanego w naszej telewizji Dami na kanale 140 Vectry. Tak więc, zwłaszcza podczas wakacyjnego leniuchowania, wszystkim paniom jeszcze raz zdecydowanie polecam odwiedzenie jej strony. Oglądajcie, podpatrujcie, strójcie się, a my faceli z radością i podziwem będziemy na was patrzeć. Nie tylko latem. Jak Boga kocham!

Ech, jak już się tak rozmarzyłem, to po wysiłku fizycznym związanym z wyprawami rowerowymi i po oglądaniu pięknych, modnie ubranych kobiet, czas na kolejną przyjemność. A co może przynieść facetowi jedną z największych przyjemności? Oczywiście jedzenie. A jak jedzenie, to... czosnek w pomidorach. Anna Kosterna-Kaczmarek, autorka kulinarnego bloga z pewnością wprowadzi nas swoimi wpisami w przepyszne smaki – zarówno tego, co sami możemy przyrządzić, jak i tego, co możemy pożyć, jeśli ktoś nam to przygotowuje. Mniemam!

Gdy już wiemy, w co się ubrać, gdzie się wybrać i co zjeść podczas tych wakacji, zostawmy sobie coś dla ducha. Może z tym duchem to wielkie słowa, bo niby to tylko rysunki, ale rysunki to też sztuka. Tutaj chciałem polecić stronę Łukasza Pyrki. Na blogu o nazwie „Panpyrka” znajdziemy mnóstwo prac absolwenta Wydziału Sztuki Politechniki Radomskiej. Obecnie Łukasz Pyrka tworzy rysunki na potrzeby Krytyki Politycznej. Szczegółowo polecam jego twórczość i poczucie humoru.

Dlaczego o tym wszystkim piszę? Bo blogowanie jest fajne. Bo można pisać o czym się tylko chce, nie mając nikogo nad sobą. Bo można pokazać samego siebie i swoje pasje. Ja pokazałem tylko mały urywek radomskiej blogosfery. Bo jeśli ktoś jeszcze tego nie zauważył, wszystkie wymienione osoby są właśnie z Radomia. Dlaczego nie poruszyłem wątku blogów tworzonych przez, za przeproszeniem, polityków? W czasie przedkampanijnej nawalanki nie będę ich promował. Poza tym jedynym regularnie piszącym bloga politykiem był, nieżyjący już, Bohdan Karaś. Inni politycy ze swoją twórczością uaktywniają się chwilę przed wyborami.

Jedno jest pewne. Startując od bloga, z pewnością można kiedyś wyładować w prawdziwych mediach, czego wszystkim blogerom – zwłaszcza radomskim – życzę.

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO

GRILLOWANE KREWETKI
NA SAŁATCE

SKŁADNIKI

- 8 sztuk krewetek 16/20
- pół garści świeżej mięty
- pół garści świeżej kolendry
- 50 ml oliwy z oliwek
- 50 ml soku z limonki
- 1 ząbek czosnku
- 2 duże liście sałaty lodowej
- 20 g ogórka
- 15 g czerwonej cebuli
- 30 g żółtej papryki
- chilli do smaku

PRZYGOTOWANIE

Miętę i kolendrę bardzo drobno siekamy, przekładamy do miski i łączymy z oliwą, sokiem z limonki, chilli i czerwoną cebulą, usuwamy także przewód pokarmowy. Gotowe krewetki wrzucamy do wcześniej przygotowanej marynaty i odstawiamy na 2-3 godziny do lodówki. Na gorący grill lub patelnię grillową kładziemy papier do pieczenia, na który układamy krewetki. Grillujemy je z obu stron ok. 5-6 minut. Sałatkę szatkujemy w bardzo cienkie paski i mieszamy z ogórkiem, papryką i cebulą pokrojonymi w niewielką kostkę. Sałatkę układamy na talerzu, polewamy ją odłożoną marynatą, a na wierzchu kładziemy krewetki.

Jak spędzić lato fit?

Trwają wakacje, a wraz z nimi wszystkie nasze małe grzeszki są usprawiedliwione. Możemy spać do południa, objadać się owocami, a przede wszystkim bez wyrzutów sumienia czytać powieści kryminalne i oglądać seriale. Ale nie zapominajmy, że wakacje to doskonały okres na poprawienie kondycji fizycznej.

Najpopularniejszymi miejscami wyjazdów wakacyjnych są góry, jeziora i morze. Wakacje to czas, gdy bardziej jesteśmy podatni na lenistwo i nadmierne objadanie się. Dlatego też nie zapominajmy o tym, że wypoczynek nie składa się tylko i wyłącznie z leżenia na plaży, sączenia zimnego złocistego napoju, objadania się fast foodami i lodami. W czasie wakacji bardzo ważna jest aktywność ruchowa.

BIEGANIE PO PLAŻY I NORDIC
WALKING

Okres wakacji to doskonały czas, by zadbać o kondycję i wygląd swojego ciała. Pogoda za oknami sprzyja aktywności fizycznej. Warto więc zacząć biegać na świeżym powietrzu. Nie tylko popracujemy nad naszą kondycją, ale również zrzucimy zbędne kilogramy, dzięki czemu świetnie zaprezentujemy się na plaży. Zresztą bieganie na plaży to doskonały sposób nie tylko na relaks. Biegając po plaży nie potrzebujesz sprzętu – możesz biegać boso i w samym stroju kąpielowym. Piasek działa jak naturalny amortyzator. Bieganie po plaży ma także dodatkowy aspekt zdrowotny – powietrze nad morzem przesycone jest jodem, tak więc bieganie w takich warunkach działa jak inhalator. Biegając po plaży wzmacniamy mięśnie poprzeczne i podłużne stóp. Pierwszy wakacyjny marszobieg po plaży może być wspaniałym początkiem twojej przygody z bieganiem. Zachęć swoich przyjaciół albo rodzinę do wspólnego wyjścia na biegowy spacer.

Jeśli nie jesteś przekonany do biegania, na plażę możesz zabrać kije do nordic walking i spacerować z nimi wzdłuż plaży. Nordic walking wzmacnia mięśnie górnej części tułowia i ramion, a także rozluźnia okolice barków. Plaża to świet-

ne miejsce do uprawiania tej aktywności. Jeśli ktoś lubi porządnie się „skatować”, może iść środkiem plaży, w najgłębszym piasku. Inna osoba, uprawiająca sport dla relaksu, może wybierać trasę bliżej morza, gdzie marsz będzie mniej męczący.

JAZDA NA ROWERZE

Każdy, kto dba o zdrowie, wie, że nic tak dobrze nie wpływa na samopoczucie, jak górskie wędrowki. Podczas nich nie tylko spalamy zbędne kalorie, ale też poprawiamy przemianę materii. Nasze ciało staje się bardziej odporne, a już sam pobyt na świeżym powietrzu

pozwala nam aktywnie odpoczywać.

Doskonałym sposobem spędzenia wakacji jest także organizowanie wycieczek rowerowych – zarówno tych dłuższych, jak i krótszych. Jazda na rowerze pobudza krążenie krwi. Jest to również bardzo dobry trening kondycyjny i wytrzymałościowy. Podczas długotrwałej jazdy nasz organizm świetnie się dotlenia. Jeżeli jeździmy bardzo długo, możemy również dobrze rozbudować nasze mięśnie i wzmocnić ich siłę. Podczas jazdy na rowerze nie tylko zadamy o zdrowie, ale poznamy okolicę, w której mieszkamy. Na pewno jest tam wiele pięknych terenów do zobaczenia.

WYCIEZKI DLA AKTYWNYCH

Doskonałym sposobem spędzenia fit wakacji są wszelkiego rodzaju obozy sportowe czy wycieczki dla aktywnych. Biura podróży mają ich coraz więcej w swojej ofercie. Dzięki temu nie tylko wyjeżdżasz i zwiedzasz ciekawe miejsca, ale możesz również spróbować nowej aktywności, np. tenis, squash, żeglownictwo, siatkówka plażowa, beach soccer, windsurfing.

Wyjeżdżając do danej miejscowości, warto poszukać informacji o organizowanych tam imprezach sportowych, tanecznych czy fitnessowych. To także doskonały sposób, aby spędzić aktywnie wakacje i dodatkowo poznać wielu nowych ludzi. A wiadomo – trening w doborowym towarzystwie nie tylko sprawia przyjemność, ale również mobilizuje do większego wysiłku.

WIZYTA W KLUBIE FITNESS

Jeśli nie wyjeżdżasz z miasta, a chciałbyś zadbać o ciało w trakcie wakacji, nic prostszego. Wybierz się do fitness klubu. W okresie wakacji jest mniej ludzi, a więc początkujący klubowicze nie będą czuli się skrępowani. Dodatkowo w klubach w okresie wakacyjnym ceny są trochę niższe niż w trakcie sezonu.

Pamiętajmy, że wakacje to czas odpoczynku i relaksu. Nie zapominajmy jednak, że dzięki aktywności fizycznej również możemy doskonale wypocząć. Ważny jest sam ruch na świeżym powietrzu. Lepiej pracuje układ oddechowy i układ krwionośny, poprawia się nasza kondycja i wygląd.

FIT.PL

REKLAMA

Rok założenia:
1869

1,29
kg/3,91zł

Śmietana śmietankowa 10% 330g Figand

11,99

Pasztet z pieca 1kg JBB

16,99

Ser Edamski, Gouda 1kg Rolmlecz

1,19
kg/2,98zł

Kefir naturalny 400g Figand

18,99

Szynka zrazowa 1kg Staropolskie Wędliny

2,50

Jagodzianka ze świeżych jagód z kruszonką 100g

Produkcja własna

POLECAMY OD 16.07 DO 28.07.2018R

Wakacyjna apteczka

Któż z nas nie marzy o wakacjach, podczas których wypocznie, nabierze energii i wróci zrelaksowany z miłymi wspomnieniami z letnich wojaży? Na urlopie mogą się nam jednak przytrafić różne dolegliwości.

Jeśli stale bierzemy leki, nie zapominamy ich ze sobą zabrać, kiedy wybieramy się na wakacje. Warto jednak skompletować dodatkową apteczkę – w zależności od celu podróży, charakteru wypoczynku i dostępności służb medycznych.

ŚRODKI OPATRUNKOWE

- Woda utleniona lub inny środek do odkażania ran i skaleczeń skóry.
- Gaziki nasączone alkoholem w pojedynczych opakowaniach – do dezynfekcji ran.
- Plastry opatrunkowe o różnych rozmiarach.
- Jałowe kompresy z gazy – do przykładania na rany.
- Przylepiec w rolce.
- Opaski opatrunkowe/ bandaże, siatka przytrzymująca opatrunek.
- Maści i żele o działaniu przeciwpalnym, przeciwbólowym, przeciwobrzętkowym na stłuczenia i krwiaki.
- Mała pęseta – do oczyszczenia rany, usunięcia np. kleszcza czy żądła owada.
- Pojemniczki z solą fizjologiczną do wy-

plukania rany, nosa lub przemycia oczu.

- Repelenty – środki odstraszaające owady.

PREPARATY LECZNICZE

- Leki przeciwbólowe i przeciwgorączkowe.
- Leki stosowane w przeziębieniu, zapaleniu gardła – krople do nosa, aerozol do gardła, tabletki do ssania.
- Leki stosowane w biegunce podróżnych (elektrolity, probiotyki rozkurczowe lub hamujące biegunkę).
- Leki przeciw nadkwasocie, zgadze.
- Leki przeciwalergiczne stosowane w alergicznych wysypkach skórnych, pokrzywkach, odczynach miejscowych po ukąszeniu przez owady.
- Maści na zmiany skórne, zranienia, nadkażone odczyny po ukąszeniach owadów.
- Krople do oczu nawilżające i łagodzące podrażnienia np. spowodowane klimatyzacją.

FIT.PL

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

Z pożółkłych szpalt

Odgryzł ucho Śledziowi

Mieszkaniec Kielc Bolesław Ślusarski (Polna 3) spotkał się w Radomiu ze swym przyjacielem Franciszkiem Śledziem udał się z nim na libację do jednej z restauracji na ul. Wałowej.

Wypitwszy większą ilość wódki kole-dzy posprzeczali się i pobili wzajemnie, przy czym Ślusarski odgryzł, w czasie bójk, ucho Śledziowi... Wypadek ten wywołał na ulicy Wałowej zbiegowisko i sensację.

Trybuna nr 29, 16 lipca 1937

„Dozorstwo Dospsze dania”

W jednym ze sklepów na ulicy Malczewskiego pod szyldzikiem z napisem „Bomsy 14 zł.” jest umieszczona kartka z następującym napisem: „Dozorstwo Dospsze dania Wiadomość umiejscu j domek 2 Ubigacynie spłacem”.

W dobie walki o estetykę szyldów i napisów na murach Radomia, tego rodzaju kartka ma swój swoisty posmak...

Trybuna nr 29, 16 lipca 1937

Marszałek Śmigły-Rydz honorowym obywatelem m. Radomia

Na posiedzeniu Rady Miejskiej prezydent Szczawiński zawiadomił Radę, że Zarząd Miejski zgłasza wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu.

Rada, stojąc, uchwaliła jednogłośnie przy oklaskach galerii.

Delegacja w składzie radnych Roguskiego, Fastmana i ławnika Grzecz-narowskiego z prezydentem Szczawiń-

skim na czele, wręczy Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi dyplom honorowy obywatelstwa Radomia.

Trybuna nr 30, 23 lipca 1937

„Ericson” buduje fabrykę aparatów telefonicznych w Radomiu

Słynna wytwórnia aparatów telefonicznych i sprzętu telegraficznego Spółka Akcyjna „Ericson” przystępuje wkrótce do budowy w Radomiu fabryki na gruntach miejskich, na Młodzianowie.

Fabryka stanie na terenie, na którym obecnie stoją pudła wagonów na przestrzeni 3 ha.

Plac pod budowę władze miejskie zaofiarowały przedsiębiorcom darmo, a Rada Miejska umowę kupna – sprzedaży za symboliczną cenę 1 zł jednogłośnie zatwierdziła.

W umowie władze miejskie zastrzegły sobie termin ostateczny uruchomienia fabryki i warunki zatrudnienia bezrobotnych radomskich.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja firmy „Ericson” przedłożyła już plany budowy fabryki Min. Przemysłu i Handlu.

Budowa rozpocznie się we wrześniu lub październiku, zatrudniając w pierwszym etapie do 400 robotników. Liczba ta stopniowo powiększona zostanie do 800 osób.

Koszt budowy fabryki wyniesie 1 mln zł.

Fabryka „Ericson” w Radomiu produkować będzie wyłącznie własne, opatentowane wyroby. Wszystkie produkty uboczne zakupowane będą w miejscowych odlewniach, podnosząc w sposób bezpośredni i pośredni stan zatrudnienia w Radomiu.

Trybuna nr 30, 23 lipca 1937

Piątek

26°/18°

t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 57%

Sobota

26°/17°

t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1010 hPa
wilgotność 57%

Niedziela

27°/16°

t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1008 hPa
wilgotność 44%

Poniedziałek

26°/18°

t. odczuwalna 26° C
ciśnienie 1013 hPa
wilgotność 50%

Wtorek

25°/15°

t. odczuwalna 26° C
ciśnienie 1012 hPa
wilgotność 54%

Środa

26°/15°

t. odczuwalna 27° C
ciśnienie 1011 hPa
wilgotność 50%

Czwartek

29°/17°

t. odczuwalna 29° C
ciśnienie 1011 hPa
wilgotność 43%

źródło: twojapogoda.pl

DO ZOBACZENIA W TV

Piątek, 20 lipca

dami TV DAMI

godz. 18.00, 20.00 – **Informacje**
Przegląd najważniejszych wydarzeń.

TVN FABUŁA

godz. 18.55 – **Maska**
komedia; USA 1994

Nieśmiały, zakompleksiony urzędnik bankowy przypadkowo znajduje starożytną maskę, po założeniu której zmienia się w obdarzonego nieludzką siłą herosa.

POLSAT

godz. 20.05 – **Gwiezdne wojny III – Zemsta Sithów**
film SF; USA 2005

Rycerz Jedi, Anakin Skywalker, widzi w snach ukochaną Padmé umierającą podczas porodu. By uratować jej życie, dołącza do Sił Zła. Pod ich wpływem staje się złowrogim i bezlitosnym lordem Vaderem.

Sobota, 21 lipca

TV4

godz. 14.55 – **Randka z przeznaczeniem**
komedia romantyczna; Kanada 2015

Gdy Jack spotyka byłą żonę, która chwali się nowym narzeczonym, zdesperowany zaczyna piękną nieznajomą i błaga, by udawała jego dziewczynę. Nietypowa randka rozwija się w zaskakujący sposób.

PULS 2

godz. 18.35 – **Asterix i Kleopatra**
film animowany; Francja/ Belgia 1968
Królowa Kleopatra założyła się z Juliuszem Cezarem, że w ciągu trzech miesięcy zbuduje wspaniały pałac. Zadanie to zleciła architektowi Numerobisowi, który przybywa do wioski Galów z prośbą o pomoc.

TVN 7

godz. 21.20 – **Moulin Rouge**
musical; USA/ Australia/ Francja 2001
Ubogi pisarz Christian zakochuje się w pięknej Satine - gwiazdce najsłynniejszego i najbardziej skandalizującego klubu nocnego w Paryżu. Jednak ich miłość zostaje wystawiona na ciężką próbę.

Niedziela, 22 lipca

METRO METRO

godz. 15.50 – **Edward Nożycoręki**
film fantastyczny; USA 1990

Uczony powołuje do życia niezwykłego, wrażliwego chłopca - Edwarda, który zamiast dłoni ma nożyczki. Po śmierci twórcy chłopiec rusza w świat. Jego miłość do Kim pomaga mu odnaleźć sens życia.

FILM

POLSAT FILM

godz. 17.10 – **Faceci w czerni**
film SF; Wielka Brytania 2015

Agenci sekcji FBI, K i J, kontrolują imigrantów z kosmosu mieszkających wśród ludzi. Otrzymują misję schwytania przestępcy, który przybył z innej planety, by zająć Ziemią.

TNT

TNT

godz. 18.50 – **Bardzo dziki Zachód**
film sensacyjny; USA 1999

Prezydent Stanów Zjednoczonych wybiera dwóch nieznających się agentów rządowych. Ich zadaniem jest ochrona głowy państwa przed zamachem ze strony szalonego naukowca, dr. Lovelessa.

SUPER

SUPER POLSAT

godz. 20.00 – **Mistress America**
komedia; USA/ Brazylia 2015

Brooke prowadzi beztrudne, wielkomiejskie życie, czym imponuje młodszej kuzynce, Tracy. Dziewczyny spędzają wspólnie czas, chodząc po klubach i rozmawiając zarówno na poważne, jak i trywialne tematy.

9					2	
		4		2		
1			9	5		3
	2	9				
5					3	4
			4		6	
2		7			1	
	6		1	7	4	9
				6		

	7			4		8		
		6				3		
				1	5			
				2	1			
5								
7	3	1		8				
	6				4			2
9		4			7		1	
	2						9	7

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2 zł km. / 5,50 zł trasa
721 721 006

Na podium mistrzostw

Martyna Kotwiła zdobyła brązowy medal lekkoatletycznych mistrzostw świata juniorów do lat 20. Zawodniczka RLTL ZTE Radom zajęła trzecie miejsce w biegu na 200 metrów.

Martyna Kotwiła w fińskim Tampere błyszczała formą. Radomska sprinterka już w biegu eliminacyjnym poprawiła swój rekord życiowy, który od tamtej chwili wynosi 23.21 sekundy. W półfinale radomianka bez problemu wywalczyła przepustkę do finału i do biegu o medale przystępowała z trzecim rezultatem.

W decydującym biegu zawodniczka RLTL ZTE Radom dała z siebie wszystko. Radomska lekkoatletka wyrównała swoje najlepsze osiągnięcie w karierze i ponownie 200 metrów przebiegła w czasie 23.21. Ten rezultat dał jej trzecie miejsce w stawce. Złoto, z czasem 22.50, wywalczyła Jamajka Briana Williams, a na drugim stopniu podium zameldowała się Amerykanka Lauren Rain Williams, która pokonała trasę w czasie 23.09.

Tuż po zdobyciu medalu w biegu na 200 metrów Martyna Kotwiła wystąpiła jeszcze w biegu sztafetowym 4x100 metrów. Na tym dystansie Polki w składzie: Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Alicja Potasznik i Martyna Kotwiła zajęły piąte miejsce. Złoto wywalczyły Niemki, które wyprzedziły Irlandki i Brytyjki. Przed Polkami uplasowała się jeszcze reprezentacja Francji. „Biało-czerwone” do medalu straciły 0,56 sekundy.

W Tampere barw RLTL ZTE Radom bronili również Natalia Wosztal, któ-



Fot. Szymon Wyjenta

ra zajęła szóste miejsce w biegu na 400 metrów przez płotki. Polka w finale uzyskała czas 58.17 sekundy. Po złoty medal sięgnęła biegaczka z Republiki Południowej Afryki – Zeney van der Walt, a na podium stanęła jeszcze Jamajka Shiann Salmon i Szwajcarka Yasmin Giger.

Natalia Wosztal była również częścią polskiej sztafety 4x400 metrów. Poza radomianką w drużynie znalazły się: Natalia Widawska, Weronika Bartnowska i Karolina Łozowska. Polki zajęły czwarte miejsce w swoim biegu eliminacyjnym i nie awansowały do finału. Łącznie nasza sztafeta została sklasyfikowana na dziesiątym miejscu w stawce.

W Tampere startowała jeszcze jedna zawodniczka RLTL ZTE Radom. Joanna Hajdrowska odpadła w eliminacjach rzutu oszczepem.

KD

Wielki finał wakacyjnego turnieju

Drużyna Broni jako Anglia, Radomiak pod nazwą Niemcy. Oba zespoły zmierzyły się w finale wakacyjnego turnieju Minimundial dla piłkarskich talentów z rocznika 2004.

Z okazji odbywających się w tym czasie Mistrzostw Świata organizatorzy tradycyjnego turnieju „Z podwórka na stadion” postanowili nadać drużynom nazwy uczestników prawdziwego Mundialu. Na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji grały zatem m.in. Brazylia, Urugwaj, Polska, Francja, Anglia, Niemcy. Najlepsze okazały się właśnie Anglia i Niemcy, czyli Broń i Radomiak.

Nazwy dla wakacyjnych drużyn po prostu wylosowaliśmy – powiedział nam Jarosław Czupryn z Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. – To taka zabawa. Najważniejsze, że zainteresowanie turniejem było rekordowe. Zgłosiły się 24 zespoły, w tym kilka spoza Radomia.

Emocje były podobne do tych na mistrzostwach w Rosji. Przykładem finałowy mecz. Broń szybko zdobyła gola, Radomiak wyrównał. Potem dała o sobie znać skuteczność Bartłomieja Piotrowskiego. Chłopiec strzelił dla Broni wszystkie gole. Do przerwy padły trzy z nich i jego drużyna prowadziła 3:1. Wydawało się, że jest już po meczu. Ale Radomiak nie rezygnował. Zaraz po zmianie stron zaskoczył przeciwników i doprowadził do remisu.

Emocje, jak podczas prawdziwego Mundialu – cieszyli się obserwujący mecz trenerzy z ROZPN.

Długo trwała zacięta walka. Napięcie rosło, bo wciąż był remis. Decydująca

akcję przeprowadziła Broń. Bartek Piotrowski trafił do siatki i mecz zakończył się wynikiem 4:3.

– Chłopcy pokazali naprawdę dobre wyszkolenie – chwalił oba zespoły prezes ROZPN Sławomir Pietrzyk.

Wysoki poziom finalistów był jednak spodziewany. Chłopcy z Broni na co dzień grają w tzw. centralnej lidze, czyli na szczeblu krajowym. Piłkarze z Radomiaka są o stopień niżej. Występują w lidze mazowieckiej.

– Wakacyjny turniej to dobra zabawa. Ale jak już graliśmy, to chcieliśmy wygrać – nie krył trener Broni Krzysztof Banaszkiewicz. – Na sukces pracowaliśmy trzy tygodnie. Warto było!

W meczu o trzecie miejsce Młodzik (Urugwaj) pokonał 1:0 Ustronie (Brazylia).

Najsukuteczniejszym zawodnikiem turnieju okazał się Kacper Ambrozik (Broń), zdobywca 15 goli. Za bramkarza nr 1 organizatorzy uznali Kamila Wójcika z Radomiaka. Natomiast najlepszym piłkarzem zawodów został Bartłomiej Piotrowski. – W drużynie ligowej gram na pozycji środkowego pomocnika lub napastnika – powiedział Piotrowski. – Te umiejętności na pewno przydały się w Minimundialu. Najtrudniejszy był oczywiście finał.

PAWEŁ SOCHALSKI

Radomiak wraca do gry

W pierwszej kolejce nowego sezonu II ligi Radomiak podejmie beniaminka rozgrywek, Skrę Częstochowa. Czy „Zieloni” wywalczą trzy punkty przeciwko „lokalsom” z Częstochowy?

● SZYMON JANCZYK

Przygotowania do startu rozgrywek można uznać za zakończone. Radomiak rozegrał pięć sparingów, z których wygrać zdołał tylko dwa. „Zieloni” do tego bilansu dorzucili też remis na Łazienkowskiej 3 w starciu z mistrzem Polski. Trener Dariusz Banasik przebudował zespół, choć rewolucji nie było. Nowy szkoleniowiec sprowadził sześciu nowych piłkarzy, z których trzech ma status młodzieżowca, a dwóch niedawno go straciło. Radom opuściło lub jeszcze opuści łącznie przynajmniej 11 zawodników, co można uznać za małą czystkę, zwłaszcza jeśli chodzi o obcokrajowców. Zmiana pokoleniowa i zmiana formacji na nowoczesne 3-5-2 to najważniejsze wydarzenia letniego okienka transferowego. Nowy Radomiak chrzest bojowy przejdzie w starciu z beniaminkiem, Skrą Częstochowa.

Klub z Częstochowy rozpoczął swój marsz ku II lidze dekadę temu. Startując z Klasy A, w ciągu 10 lat Skra zaliczyła cztery awanse. Ten ostatni można uznać za największy sukces „Skrzaków” od powojennych czasów, kiedy to częstochowianie po raz ostatni występowali w II lidze. Ogromny wkład w ten sukces miał 21-letni Daniel Rumina, który strzelił 21 bramek. Teraz ekipa Pawła Ściebura będzie musiała poradzić sobie bez swojej gwiazdy. Na starcie sezonu Skra nie czuje jednak tremy. Przygotowania częstochowian do sezonu trwały zaledwie... dwa tygodnie. W tym czasie „Skrzaki” rozegrali tylko dwa sparingi.

Skra Częstochowa podczas wspomnianej długiej podróży z Klasy A do II ligi zapisała się również na kartach Pucharu Polski, czterokrotnie wygrywając trofeum na szczeblu okręgowym. Jedno z tych zwycięstw jest jednak wyjątkowe. Po puchar w sezonie 2012/2013 sięgnęli... rezerwy klubu. Skra II szła wówczas jak burza i po wygraniu okręgowego pu-



Fot. archiwum czestoch.pl

charu, zwyciężyła również na szczeblu regionu. Nieoczekiwany marsz rezerw powstrzymała dopiero Olimpia Grudziądz, która pokonała „Skrzaków” w 1/32 finału krajowych rozgrywek. Nie umniejsza to jednak sukcesu częstochowian, którzy odpadli na tym samym etapie co chociażby ekstraklasowa Cracovia. Co ciekawe, kilku autorów tego sukcesu wciąż gra w Skrze. To m.in. strzelcy bramek: Konrad Gerega, Adrian Musiał, Mateusz Woldan czy Karol Tomczyk. Najlepszym strzelcem zespołu w pucharach był wówczas Marcin Chmiest, w przeszłości mistrz Polski z Legią Warszawa. Jednego

gola zdobył również Jean Paulista, również znany z występów w Ekstraklasie, w której także sięgnął po mistrzostwo, tyle że z Wisłą Kraków. Później zaliczył występy w Lidze Mistrzów w barwach APOEL-u Nikozja, a Skra była przedostatnim klubem w jego karierze. Zespół prowadził z kolei Jan Woś – legenda Odry Wodzisław Śląski, który znajduje się wśród 50. piłkarzy z najwyższą ilością występów w polskiej Ekstraklasie.

Tacy zawodnicy, jak Paulista są jednak w Skrze rzadkością. Kadre zespołu w dużej mierze tworzą „lokalsi”. W Skrze znajdziemy ośmiu wychowanków klubu, ośmiu piłkarzy, którzy trafili do Skry z innych częstochowskich zespołów i kolejnych 13, którzy albo od lat grają w klubie, albo pierwsze kroki w futbolu stawiali właśnie w Częstochowie, a teraz wrócili w rodzinne strony. Siedmiu piłkarzy ma na koncie przynajmniej pięć lat spędzonych w zespole. Najdłużej w Skrze grają obrońca Mateusz Woldan i pomocnik Adrian Musiał. Obaj przebyli z klubem drogę z Klasy A do II ligi. Wygląda na to, że Radomiak zmierzy się z niezwykle zgranym zespołem, który rozumie się bez słów, a na boisku daje z siebie 110 proc., bo walczy za „swoich”.

Mimo tych atutów, to Radomiak będzie zdecydowanym faworytem tego starcia. Trener Dariusz Banasik ma spory ból głowy związany z wyborem pierwszej jedenastki. Tak silnej kadry „Zieloni” nie mieli od dawna, więc na ławce będzie musiało usiąść kilku wartościowych zawodników. Mecz, który będzie generalnym sprawdzianem nowego szkoleniowca, rozpocznie się w sobotę, 21 lipca o godz. 18 na stadionie MOSiR-u.

Zmiany w ROSIE

Wojciech Kamiński i Michał Sokołowski odchodzą z ROSY Radom. Popularny „Sokół” podpisał dwuletni kontrakt ze Stelmetem Enea BC Zielona Góra, a „Kamyk” będzie w nadchodzącym sezonie prowadził BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski.

– Pewna epoka radomskiej koszykówki dobiegła końca – mówi Piotr Kardaś, prezes ROSY Radom. – Nie jesteśmy w stanie przez długi czas utrzymywać w naszym zespole takich zawodników, jak Michał Sokołowski czy Daniel Szymkiewicz. Dziękujemy im za dotychczasowy wkład w rozwój radomskiej koszykówki i życzymy powodzenia w dalszej karierze.

Po czterech latach spędzonych w ROSIE Michał Sokołowski opuścił „Smoki” i przeniósł się do jednego z krajowych potentatów, Stelmetu Zielona Góra. Początkowo mówiło się, że popularny „Sokół” obierze zagraniczny kierunek,

jednak oferta czwartej drużyny w Polsce okazała się na tyle kusząca, że były kapitan naszego zespołu pozostanie w kraju.

Bardzo się cieszę z podpisania kontraktu ze Stelmetem Eneą BC Zielona Góra. Klub chce odzyskać tytuł mistrza Polski, którego ja nie miałem jeszcze okazji posmakować – mówi Michał Sokołowski.

W poprzednim sezonie Michał Sokołowski został wybrany najlepszym Polakiem w Energa Basket Lidze. W dwóch poprzednich latach był wybierany najlepszym broniącym zawodnikiem rozgrywek.

Natomiast Wojciech Kamiński był trenerem ROSY przez prawie sześć lat.

Popularny „Kamyk” prowadził „Smoki” niemal od pierwszych ich chwil w Polskiej Lidze Koszykówki. W tym czasie doprowadził ROSE do zdobycia Pucharu i Superpucharu Polski oraz do wicemistrzostwa kraju. – Chcieliśmy dalej pracować z Wojtkiem, ale nasze drogi się rozchodzą. Rozstajemy się w zgodzie – powiedział Piotr Kardaś.

Wojciech Kamiński w nadchodzącym sezonie poprowadzi aktualnych brązowych medalistów PLK – BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski.

KD

nowa telewizja

dami



INFORMACJE

codziennie o godz. 18, 20, 22, 00, 2, 4, 6, 10, 12, 14, 16.

VECTRA kanał 140